

SERWIS INFORMACYJNY AMBASADY R.P. PRZY WATYKANIE

No 10

Rzym, dnia 20 kwietnia 1959.

Jeszcze o rezolucji św. Oficjum

Wobec nasilenia echa jakie w prasie włoskiej i światowej wywołała rezolucja św. Oficjum, którą omówiliśmy w No 9 naszego "Serwisu", "Osservatore Romano" uznał za stosowne wrócić do sprawy dnia 19 b.m. w artykule p.t. "Un atto chiarificatore". Artykuł nie podpisany ma w przyjętych tu warunkach właściwie znaczenie komunikatu.

To co w nim wydaje się najważniejsze to stwierdzenie, że Kościół ma obowiązek, wynikający z jego misji nadnaturalnej, kierowanie sumieniem wiernych przy dopełnianiu obowiązków indywidualnych, rodzinnych i społecznych także i wtedy "gdy to może mieć konsekwencje na płaszczyźnie politycznej". Nikt bowiem nie może powstrzymać Kościoła od wykonywania magisterium. /Trzeba tylko pomyśleć o diametralnej sprzeczności tej doktryny z tezą reżymów komunistycznych, ograniczających Kościół do czystego kultu/.

Przechodząc do sprawy wyborów, artykuł przypomina tektę przemowy Piusa XII do duchowieństwa rzymskiego z dnia 16 marca 1946 i określa propagandę komunistyczną jako "opium narodów", po przez które katolicy mieliby być wciągnięci w niemożliwą współpracę: rezolucja św. Oficjum przypomina właśnie katolikom obowiązek, o którym dzięki tej propagandzie mieliby zapomnieć.

Ważnym wydaje się ustęp, w którym "Osservatore Romano" zapytuje, czy w krajach opartych przez komunizm można wogóle mówić o wolnych wyborach. Jasne jest, że rezolucja św. Oficjum odnosi się w pierwszej linii do krajów wolnych. Ale także gdy chodzi o kraje okupowane przez komunizm, trudno będzie teraz mówić, że wolno katolikom głosować na tych, którzy "biorą udział w budowie polskiej drogi do socjalizmu". Trudno będzie też mówić, że wolno katolikom głosować na "posłów katolickich" - o których roli pionków pożytecznych dla wprowadzenia komunizmu tak wymownie niedawno pisał "Osservatore Romano". Natomiast - i to chyba właśnie można będzie i trzeba będzie powiedzieć: w Polsce obywateli nie "wybierają swoich przedstawicieli"; oddawanie kartek do urn, pod groźbą sowieckich dywizyj pancernych, nie było wogóle żadnym "wybieraniem przedstawicieli narodowych" - lecz tylko wymuszoną demonstracją, nie mającą wogóle nic wspólnego z żadnymi wyborami, z żadnym wogóle prawem. Ale chcąc korzystać z tego tłumaczenia, trzeba wrócić do nazywania rzeczy ich własnym imieniem: trzeba przestać nazywać służbę Moskwie "budowaniem Polski", bolszewizm "socjalizmem", partię bolszewicką - "partią robotniczą", przymusowe oddawanie kartek - "wyborami", okupację "niepodległością", reżym okupacyjny "rządem Polskim". Trzeba się wyrzec tych kłamstw i wrócić do prawdy. A prawda ta będzie wołaniem do wszystkich ludzi i narodów o walkę przeciwko niewoli /vide załącznik/.

Komitet opieki nad omentarzami żołnierzy polskich we Włoszech

Jako delegatura centralnego Komitetu opieki nad wojskowymi omentarzami polskimi we Włoszech, który istnieje w Londynie, powstał w Rzymie lokalny Komitet opieki. Otrzymał on swoje pierwsze zebranie w dniu 13 marca b.r. Ambasador Papée zagał zebranie, przedstawiając stan obecny omentarzy Montecassino, Loreto, Bolonia i Casamassima oraz zabiegi o ich utrzymanie i konserwację w ciężkich warunkach terenowych i klimatycznych. Komitet ukonstytuował się jak następuje: ks. Rektor Stanisław Suwała, S.A.C., przewodniczący, kpt. Kazimierz Krzepisz, skarbnik, Prezes S.P.K. Italia Witold Zahorski, sekretarz.

240

Po ukonstytuowaniu Komitet powziął szereg uchwał, m.i. dokonując wyboru mężów zaufania dla poszczególnych omentarzy na miejscu. Na następnym posiedzeniu, dnia 17 kwietnia b.r., Ambassador Papée zakomunikował Komitetowi o dokonanej w międzyczasie notyfikacji jego utworzenia i składu władzom watykańskim, które notą z dnia 14 kwietnia No 2579 przyjęły powstanie Komitetu do wiadomości, powiadamiając równocześnie oficjalnie Papieską Komisję Pomocy oraz właściwe władze włoskie.

Odczyt Prof. Folkierskiego

Na zaproszenie Polskiego Instytutu Historycznego w Rzymie przybył tu Prof. Władysław Folkierski by w stulecie śmierci Zygmunta Krasieńskiego wygłosić odczyt o wielkim poecie polskim. Odczyt odbył się dnia 16 b.m. w sali św. Stanisława, uprzejmie odstąpionej Instytutowi przez ks. Biskupa Gawlinę. Wygłoszony w języku francuskim, odczyt znakomitego romanisty i polonisty stanowił sam w sobie piękną, zamkniętą całość: w zwięzłym ujęciu i szlachetnej formie zaznajomił słuchaczy z ostatnimi wynikami badań naukowych w dziedzinie wiedzy o Zygmuncie Krasieńskim. Zebrani dziękowali Profesorowi długotrwałymi oklaskami.

Wobec nieobecności w Rzymie Prezesa Instytutu, ks. Prałata W. Meysztowicza, zagaik zebranie w pięknej łacinie Wiceprezes Instytutu, ks. Józef Warzawski, S.J.

Prof. Folkierski przyjęty był w dniu 18 b.m. na specjalnej audjencji przez Ojca św.